

Agnieszka Ogonowska *

**PHILIPPE' A LEJEUNE' A KONCEPCJA BADANIA
DZIENNIKÓW OSOBISTYCH.
PERSPEKTYWY: SOCJOKULTUROWA I PSYCHOLOGICZNA**

Lejeune Philippe. 2010. „*Drogi zeszyt...*”, „*drogi ekranie...*”. *O dziennikach osobistych*, tłum. A. Karpowicz, M. i P. Rodakowie, Warszawa: Wydawnictwa Uniwersytetu Warszawskiego, 356 s.

Książka Philippe'a Lejeune'a składa się z czterech rozdziałów (*Teoria dziennika, Historia dziennika, Badanie praktyk diarystycznych, Pisanie i czytanie dziennika*), autorskiego wstępu (*Od autora*), spisu treści, noty edytorskiej i indeksu osób. W publikacji znajduje się także tekst wprowadzający jednego z tłumaczy publikowanych tu artykułów, Pawła Rodaka.

Tekst wprowadzający, o którym mowa, zatytułowany *Autobiografia i dziennik osobisty jako przedmiot badań Philippe'a Lejeune'a* tworzy znakomitą ramę interpretacyjną dla tekstów zamieszczonych dalej w tomie, przybliża bowiem polskiemu czytelnikowi sylwetkę francuskiego badacza (ewolucję jego zainteresowań naukowych) oraz wskazuje na dotychczasowe polskie źródła informacji dotyczące autora koncepcji paktu autobiograficznego. Rodak wymienia wcześniejsze przekłady tekstów francuskiego badacza oraz „miejsca” obecności Lejeune'a w krajowej literaturze przedmiotu (głównie w publikacjach Reginy Lubas-Bartoszyńskiej oraz Małgorzaty Czerwińskiej, które recenzowały książkę Lejeune'a).

Konstrukcja książki Philippe'a Lejeune'a jest bardzo spójna. Układ i zawartość kolejnych rozdziałów pozwala czytelnikowi z dużą łatwością poznawać podstawowe zagadnienia związane przede wszystkim z problematyką dziennika osobistego. Poszczególne rozdziały tej publikacji zostały poświęcone kolejno: teorii, historii dziennika, metodologii badań diarystycznych oraz autobiograficznemu wspomnieniu autora, dotyczącemu genezy pisania jego własnego dziennika osobistego. Ostatni rozdział można traktować jako osobiste świadectwo diarysty będącego jednocześnie badaczem tej problematyki. Publikacja ta, zawierająca trzynaście studiów z wybranych książek Lejeune'a, pozwala poznać jego poglądy naukowe i stanowisko badawcze.

Philippe Lejeune opisuje dziennik osobisty (jego genezę i funkcje) głównie w perspektywie psychologicznej i socjokulturowej. Choć nie pada w jego tekście to określenie –

* Uniwersytet Pedagogiczny im. KEN w Krakowie; agaogonowska@poczta.onet.pl

przyjmuje on perspektywę antropocentryczną, tzn. mniej bada literaturę, a bardziej określone praktyki tekstowe (słowne, komunikacyjne) jako źródło informacji o człowieku, a przede wszystkim źródło autopoзнania (diarysta jako podmiot autoanalizy). Korzystając z ustaleń Paula Ricoeura (tożsamość narracyjna), badacz postrzega zarówno samą czynność, jak i wynik pisania jako proces konstrukcji siebie w czasie, zbiór datowanych śladów jednostkowej egzystencji, które spełniają dwie podstawowe funkcje. Po pierwsze dziennik rejestruje przeszłość oraz, po wtóre porządkuje obraz zdarzeń i przeżyć diarysty, a przy okazji dostarcza informacji na temat realiów socjopolitycznych, historycznych i kulturowych, związanych ze środowiskiem życia piszącego. Dzięki temu stanowi istotne źródło informacji i przedmiot badań, choćby w ramach analizy archiwalnej. Lejeune oferuje zresztą czytelnikowi próbki takich działań, gdy analizuje choćby fragmenty dzienników samobójców.

Rozważając problem autentyczności spisanych wspomnień, wrażeń i przeżywanych stanów emocjonalnych, autor wskazuje na prawidłowości dwojakiej natury. Jest tu zarówno kwestia wykorzystanych środków językowych, jak i przebiegu procesów kognitywnych, związanych z funkcjonowaniem ludzkiego umysłu, przetwarzaniem informacji, odczuwaniem spójności 'ja', konstruowaniem własnej tożsamości, a nawet odczuwania autonomii. Pisząc o sobie, wykorzystujemy zastane środki komunikacji, język i struktury narracyjne, które pozwalają nam stworzyć autobiografię, czy napisać dziennik. Lejeune'a pisze:

Nie jesteśmy zatem ludźmi-klamstwami, ale ludźmi-opowieściami, którzy bez przerwy na nowo komponują przeszłość, by włączyć ją w kształt i potrzeby bieżącego życia. Jednak ta nieustanna rekonstrukcja, nawet jeśli przyświeca jej troska etyczna o prawdę, flirtuje ze zmyśleniem. Wydawało mi się, że w tych punktach autobiografia i dziennik sytuują się na dwóch różnych biegunach. Autobiografia znajduje się pod urokiem fikcji, dziennik ma słabość do prawdy (Lejeune 2010: 126).

W tym fragmencie swoich rozważań autor pośrednio dotyka problematyki pamięci i pamiętania, które mają charakter twórczy. Człowiek często nieintencjonalnie uzupełnia brakujące fragmenty wspomnień, tak by zbudować spójną całość: przekaz, relację, autoportret. Jednocześnie – jak można wnioskować z cytowanego fragmentu – literatura autobiograficzna jest bardziej „wychylona” w przeszłość, nakierowana formalnie na wykreowanie określonego obrazu jednostki (diarysta jest tu bohaterem narracji dotyczącej wydarzeń pochodzących z przestrzeni życia); w dzienniku osobistym jednostka notuje bieżące przeżycia i wydarzenia, głównie z taką intencją, by zachować je dla siebie. Motywacja ta warunkuje treści i formę obu tekstów, stopień ich intymności, szczerość. Stąd też dziennik jest traktowany przez Lejeune'a jako antyfikcja, czyli jako praktyka piśmiennicza lokująca się bliżej subiektywnie postrzeganej prawdy przeżyć. Prawda nie funkcjonuje w tekstach francuskiego badacza jako wartość bezwzględna, lecz zawsze jest kwestią starań jednostki, pisania w dobrej wierze, tzn. tak, by uchwycić subiektywną wizję wydarzeń.

Lejeune, badając literaturę autobiograficzną oraz dzienniki osobiste, postrzega je jako emanację określonej osobowości, przy czym akcentuje fakt, iż czytelnik tychże tekstów pełni równie istotną rolę jak ich twórca. Są one uznawane jako specyficzna praktyka społeczna o charakterze komunikacyjnym, w której obowiązują ścisłe zasady regulujące relacje między autorem tekstu, czytelnikiem oraz rzeczywistością zewnętrzną (np. światem

społecznym). Wspomniane regulacje zawierają się w koncepcjach paktu autobiograficznego czy paktu referencyjnego, a także tzw. przestrzeni autobiograficznej. Lejeune, jak wspomniałam, proklamuje właśnie Nieliterackie spojrzenie na autobiografię i dzienniki osobiste, dzięki czemu nie poświęca im wiele uwagi jako tekstom przeznaczonym do estetycznej konsumpcji.

Recenzowana książka przede wszystkim dotyczy problematyki dzienników osobistych, których badaniu Lejeune poświęcił się od końca lat 80. ubiegłego wieku. Początkowo przyjmował w swoich studiach postawę elitarną, a więc badał dzienniki wielkich (Stendhal, Amiel, Constant), aby stopniowo zainteresować się tą działalnością piśmienniczą na poziomie dość często spotykanej praktyki społecznej. Badając motywację autorów, wskazywał zarówno na potrzebę zachowania własnych przeżyć, epizodycznych zdarzeń i obrazu siebie w pamięci, jak i na kwestie autoterapeutyczne. W tym ostatnim przypadku dziennik osobisty służy zwierzeniom (jest powiernikiem tajemnic), ale też pozwala na autopoznanie, dostarcza wsparcia, czy ułatwia rozwiązanie problemu; bardzo często pełni funkcje katarską. Przelanie jednostkowych wspomnień na papier jest nie tylko pewną formą eksternalizacji własnego 'ja' dla siebie, ale także ułatwia – zdaniem Lejeune'a – nabranie dystansu do indywidualnych przeżyć i emocji. Linearny charakter języka pozwala także stworzyć spójny obraz osobistych doświadczeń życiowych, nadać im uporządkowaną strukturę wspomnień.

Dla francuskiego badacza istotna jest także materialna strona dziennika, na co zwraca uwagę między innymi w tej części rozważań, która dotyczy różnicy między tzw. dziennikiem tradycyjnym a dziennikiem pisanym na komputerze. Osobna kwestia została poświęcona morfologii (powtarzalnym schematom) zapisu, w tym także początkowym jego partiom (np. autoprezentacja autora diarysty, wyjaśnienie celu oraz okoliczności pisania) oraz najczęstszymi formom zakończenia tej praktyki. Lejeune zwraca uwagę na związek między pismem a ludzką emocjonalnością, ludzkim charakterem, osobowością, zaburzeniami zachowania.

Rekonstruując historię dziennika (drugi rozdział książki), autor konsekwentnie przestrzega go nie jako formę literackiej praktyki diarystycznej, ale element większego systemu społecznego i wychowawczego. Ta właśnie perspektywa badań ujawnia się przy analizie dzienników duchowych we Francji od XVI do XVIII wieku oraz w podrozdziale zatytułowanym *Dziewczęce „ja”*. O *dziennikach panien z XIX wieku*. Z kolei w ustępie pt. „*Nic*”. *Dzienniki z 14 lipca 1789 roku* autor ukazuje m.in. ich wartość choćby w perspektywie badań historycznych i historiozoficznych. Osobne miejsce autor książki poświęca kazusowi dziennika Anny Frank oraz próbom rekonstrukcji tego tekstu przez ojca diarystki, Ottona Franka, po zakończeniu wojny.

Ważne miejsce w tej publikacji zajmuje problematyka badania praktyk diarystycznych. Autor zaznacza, gdzie można szukać dzienników osobistych, jak prowadzić badania im poświęcone (Lejeune w Aneksie 2 przedstawia kwestionariusz dotyczący praktyki prowadzenia dziennika osobistego) oraz wtajemnicza czytelnika w praktyki czytania (analizowania, interpretowania) tego rodzaju tekstów. Z kolei przy studiach poświęconych dziennikom tradycyjnym i dziennikom komputerowym badacz wyznacza podstawowe konteksty badawcze związane z takimi tematami jak: materialny/wirtualny charakter zapisu, dyskrepcja związana

z aktem pisania oraz ochroną samego tekstu, korygowanie tekstu i wpływ tej praktyki na autentyczność zapisu, czy obiegi komunikacyjne, w jakich funkcjonuje dziennik.

W moim przekonaniu publikacja ta w równym stopniu powinna zainteresować badaczy literatury i przedstawicieli innych nauk społecznych, jak choćby psychologia czy socjologia. Lejeune z pewnością inspirowała do podejmowania badań nad dziennikiem osobistym, a także z udziałem tego fenomenu, jako elementu szerszego programu badawczego, poświęconemu np. kondycji człowieka ponowoczesnego.